

„Litwa - Rzeczypospolita Osobnych Narodów”.

Litwa - kraj bliski nam kulturowo i religijnie, z wielowiekową, wspólną historią z Polską, bliski także pod względem odległości, łatwo dostępny jako państwo w Unii Europejskiej i często odwiedzany. Postanowiliśmy jednak sprawdzić czy uda nam się oprócz oczywistych standardów i kluczowych punktów, których pominąć oczywiście nie można - odwiedzić miejsca, gdzie turystów nie będzie, pomimo ich niekwestionowanej atrakcyjności krajoznawczej.

Jadącym na Litwę (w odróżnieniu od relacji z Rumunii) informacji praktycznych udzielimy tylko kilka i... te kilka wystarczy.

Po pierwsze: język litewski dla Polaka jest całkowicie niezrozumiały, gdyż wbrew obiegowej opinii nie jest językiem słowiańskim tylko wschodniobałtyckim.

Po drugie: nie próbujemy się tu porozumiewać po rosyjsku, gdyż możemy wzbudzić niechęć rozmówcy do konwersacji. Rozmawiamy po angielsku lub po polsku.

Po trzecie: nie wolno na Litwinów mówić „ruscy/ruskie”, bo możemy mieć poważne problemy. Litwini są z natury rusofobami.

Po czwarte: choć my nie zrozumiemy nic z języka litewskiego, to wielu Litwinów zna Polski, więc możemy być zrozumieni w najmniej pożądanym momencie np. w sklepie, restauracji, czy recepcji.

I po piąte: nie przypominamy wszystkim wkoło o naszej wspólnej, wielowiekowej historii z Litwą, a także o tym, jak dobrze było nam za czasów „Obojga Narodów”. Czystym szaleństwem byłaby także złożona rozmówcy propozycja powrotu do dawnego stanu rzeczy połączenia obu państw.

Spełnienie tych rad z pewnością zaowocuje miłym i udanym zwiedzaniem tego pięknego kraju.

Granicę przekraczamy w Ogrodnikach. Zaraz za dawnym przejściem znajduje się doskonale zaopatrzonego punkt informacji turystycznej.

TROKI

Pierwszą odwiedzoną przez nas miejscowością były Troki - druga, historyczna stolica Litwy (130 km od granicy w Ogrodnikach). Pierwotnie siedziba władcy znajdowała się w Starych Trokach, skąd przeniesiono ją później na obecne miejsce ze względów strategicznych, a dokładniej położeniu na wyspie Jeziora Galwe. Miejscowość była wzmiankowana w XIV w. i już wtedy stanowiła ważny ośrodek administracyjny z własnym samorządem, do którego przyjeżdżali kupcy z Niemiec i Anglii. Tutejszy zamek odegrał ważną rolę obronną w czasie walk z Krzyżakami. Pod koniec XIV w. do Trok zostali sprowadzeni Karaimi¹. Stanowiło to ważny element polityki księcia Witolda, który chciał zaludnić mało rozwinięte obszary Wielkiego Księstwa, a także utworzyć swoją straż przyboczną, składającą się z przedstawicieli tej grupy etniczno-religijnej. Miejscowość przez stulecia pozostawała głównym ośrodkiem karaimskim na Litwie. W późniejszych latach odbywały się tu liczne targi, a także obrady Najwyższego Trybunału Litewskiego. W XVII w. epidemia dżumy doprowadziła do spalenia i zniszczenia miasta, co spowodowało upadek jego znaczenia, choć pełniło ono nadal funkcję administracyjną zarówno rangi wojewódzkiej, jak i powiatowej.

¹ Wywodzą się z Krymu, skąd jeszcze w średniowieczu przybyli na Ruś Halicką i Litwę. „Karaim” oznacza zarówno przedstawiciela narodowości („Karaim”) jak i wyznawcę religii („karaim”). Religia karaimska jako odłam judaizmu uznaje wyłącznie Stary Testament, odrzucając tradycję ustną i pisaną, a więc późniejsze komentarze i uzupełnienia.

Spacer rozpoczynamy od Kościoła Nawiedzenia NMP, gdzie najlepiej będzie nam zostawić samochód. Gotycka świątynia kryje w swoim wnętrzu cudowny obraz Matki Boskiej, otaczany kultem w Rzeczypospolitej Obojga Narodów na równi z wizerunkiem Częstochowskim, a później Ostrobramskim.

Główna ulica biegnąca do „[Zamku na Wyspie](#)” nosi nazwę [Karaimskiej](#). Tu pomiędzy dwoma zamkami powstały pierwsze zabudowania Karaimów, którzy do dziś mieszkają w skromnych drewnianych domach. Charakterystyczną cechą karaimskich domów są [trzy okna](#) usytuowane od strony ulicy: jedno dla Boga, jedno dla księcia Witolda i jedno dla mieszkańców. Jeśli ktoś chciałby zapoznać się bliżej z historią, religią i zwyczajami Karaimów, powinien odwiedzić niewielkie muzeum znajdujące się w domu nr 22. Oczywiście obowiązkowym punktem będzie wizyta w jednej z restauracji, serwujących kuchnię karaimską, z jej głównym daniem - „kibinami z baraniną”. Idąc dalej w kierunku zamku po lewej stronie (nr 30) napotkamy [Kienesę](#). Jest to jedna z dwóch zachowanych (obok wileńskiej) świątyń karaimskich na Litwie. Została wzniesiona na rzucie kwadratu z łamanym dachem w XVIII w., lecz dzisiejszy kształt zawdzięcza późniejszym przebudowom w XIX i XX w. Kienesa podzielona jest na część męską i żeńską, które oddziela ażurowa ścianka.

Z tego miejsca widzimy już w pełni krasie jeden z głównych symboli Litwy - [Zamek na Wyspie](#) oraz długi most prowadzący do bramy warowni. Jest to jedyny - pod względem usytuowania - obiekt w Europie Wschodniej. [Zamek](#) był ulubioną siedzibą księcia Witolda, wzniesioną przez niego w XV w., w miejscu wcześniejszej, drewnianej budowli powstałej najprawdopodobniej za czasów jego ojca Kiejstuta. W następnych latach stanowił rezydencję kolejnych wielkich książąt litewskich, przekształconą później w więzienie polityczne. W czasie wojen z Moskwą w XVII w. został doszczętnie zniszczony. Odrestaurowano go dopiero w XX w, a do tego czasu można było odwiedzać wyłącznie ruiny niegdyś książęcego zamku. Pierwsze prace konserwatorskie przeprowadzono na początku ubiegłego stulecia, a kontynuowano je w dwudziestoleciu międzywojennym. Rekonstrukcja objęła wówczas głównie „zamek górny”, zaś dopiero w II wojnie światowej zaczęto restaurować przedzamcze zwane „[zamkiem dolnym](#)”. Tu najbardziej widać rękę „radzieckich” specjalistów od restauracji obiektów zabytkowych. Mimo tego, ze względu na urokliwe położenie i swoje rozmiary, ceglano - kamienny zamek robi ogromne wrażenie. Na teren warowni wchodzimy przez [dwa mosty](#), pomiędzy którymi znajduje się wyspa, a na niej drewniana rzeźba gospodarza - księcia Witolda. Po przejściu przez bramę, na szczycie której powiewa „[Pogoń](#)” znajdujemy się na dziedzińcu „[zamku dolnego](#)”. Część jego pomieszczeń przylegających do murów obronnych pełni funkcje muzealną. Znajdziemy tu właściwie wszystko, z czego niewiele związane będzie z zamkiem - fajki, porcelanę, szkło artystyczne, meble i wypchane zwierzęta.

Główną atrakcją jest oczywiście „[zamek górny](#)” z czworobocznym donżonem nakrytym czterospadowym dachem, do którego wchodzimy przez [most zwodzony](#) zawieszony nad fosą. Wewnętrzny dziedziniec otoczony drewnianymi krużgankami wprowadza do kolejnych pomieszczeń, w których zobaczymy zrekonstruowane komnaty - księżnej, księcia Witolda, a także największą na zamku - salę reprezentacyjną o powierzchni 200 m² - z misternie wykonanymi gotyckimi sklepieniami. W pomieszczeniach prezentowane są eksponaty związane z historią zamku m.in. broń, ceramika, starodruki, a także XV-wieczne kościane szachy. W podziemiach zobaczymy natomiast kolekcję odnalezionych tu monet (tzw. skarb) pochodzących z okresu od XV do XVII w. W jednej z sal zwanej „Sądową” zaaranżowano obrady trybunału. Wśród innych wartych uwagi eksponatów należy wymienić XVIII -wieczną skrzynię podróżną, XVII -wieczny herbarz wydany w Norymberdze, czy XIX -wieczny relikwiarz. Osobną część ekspozycji poświęcono Karaimom i Tatarom, którzy także kiedyś zamieszkiwali Troki.

Wracając do samochodu możemy jeszcze zobaczyć ruiny Zamku na Półwyspie - pierwszej warowni w Trokach powstałej w XIV w., do którego murów bramnych przylega Klasztor Dominikanów.

Udajemy się zatem na nocleg do Wilna. Jeśli nie utkniemy w miejskich korkach [w Motelis Paradise ***](#) będziemy za 45 minut. Motel oferuje dość duże i czyste pokoje z łazienkami, Wi-Fi i TV (także polską). W cenie noclegu wliczone jest śniadanie. Motel głównie dla osób zmotoryzowanych, gdyż oddalony jest nieco od centrum miasta.

WILNO

Pierwszą stolicą Litwy był Kiernów, później Troki, a za rządów Giedymina zostało nią Wilno. Gród założony pomiędzy jeziorami (Pojezierze Wileńskie), nad rzeką Wilią, do której uchodziła Wilejka miał ze względu na swe położenie dogodne warunki do rozwoju. Jednak nękana przez Krzyżaków w XIV w. Litwa ciągle musiała odpierać ataki. Nie oparło się im również Wilno, które kilkakrotnie było palone i plądrowane przez Czcigodnych Zakonników. Istotnym rokiem w dziejach miasta był 1387, kiedy to Wielki Książę Litewski i król polski Władysław Jagiełło zorganizował w Wilnie uroczystość chrztu Litwy. W tym samym roku Wilno uzyskało status miasta na prawie magdeburskim. Nastąpiły czasy prosperity i dynamicznego rozwoju grodu, który stał się siedzibą Wielkich Książąt Litewskich. Z polecenia Księcia Witolda rozpoczęto budowę pierwszego murowanego zamku, zwanego później Zamkiem Górnym. Oczywiście Krzyżacy nie zaprzestali najazdów i jeszcze wielokrotnie zdobywali warownię dokonując jej zniszczeń. Dopiero 2 połowa XV w., za czasów Kazimierza Jagiellończyka, przyniosła miastu względny spokój. Król nadawał miastu kolejne prawa i przywileje, co powodowało napływ nowych osadników, a mieszkańcom gwarantowało rozwój. Najświetniejszy okres w dziejach miasta to czasy króla Zygmunta Starego i Zygmunta Augusta, kiedy to wybudowana zostaje mennica, arsenał, most na Wilejce oraz liczne młyny, szpitale i pałace. Do Wilna ściągali wówczas kupcy z całej Europy oraz włoscy architekci i rzeźbiarze. Miasto staje się wielonarodowościowe. W 1579 r. król Stefan Batory założył Akademię prowadzoną przez jezuitów, która stanowiła załóżek późniejszego Uniwersytetu Wileńskiego. Niestety XVII w. zahamował rozwój miasta - wielki pożar (1610r.), zamieszki na tle religijnym (1639r.), oraz zniszczenia dokonane przez Rosjan (1655r.), w trakcie wojny polsko-rosyjskiej. Po trzecim rozbiorze, Wilno znalazło się w zaborze rosyjskim jako stolica guberni. Wiek XIX przyniósł dla miasta liczne powiewy patriotyzmu - zaczęły działać takie organizacje jak Zgromadzenie Filaretów czy Towarzystwo Filomatów. Po powstaniu listopadowym w 1831 r. Rosjanie zamykają uniwersytet. Od 1861 r. sytuacja w mieście staje się coraz bardziej napięta, kiedy to podczas polskich pochodów patriotycznych kozacy zaatakowali manifestacje. Wybuchło powstanie styczniowe, podczas którego w okolicy Wilna trwały zacięte walki.

W czasie I wojny światowej miasto było okupowane przez Niemców. Po ustąpieniu Niemców rozgorzał polsko-litewski konflikt o Wilno. W roku 1920 miasto zostało zdobyte dwukrotnie przez Armię Czerwoną. W lipcu 1920 r. rząd sowiecki zawarł układ z rządem litewskim, na mocy którego m.in. Wilno i Suwalszczyzna miały być oddane Litwie. Sowieci, uciekając, przekazali Wilno Litwinom, ale Marszałek Piłsudski zdecydował się na nietypowe rozwiązanie problemu. Zlecił gen. Lucjanowi Żeligowskiemu, dowódcy Litewsko-Białoruskiej Dywizji Piechoty, upozorować „bunt” i wkroczyć do Wilna. 9 października 1920 r. oddziały Żeligowskiego weszły do miasta. Proklamowano wtedy utworzenie Litwy Środkowej. 20 lutego 1922 r. Sejm Litwy Środkowej przyjął uchwałę o włączeniu jej do Polski - Wilno zostało stolicą województwa wileńskiego.

W 1939 r. do miasta wkroczyła Armia Czerwona i przekazała je Litwinom, ale w czerwcu 1940 r., ponownie je zajęła, a mieszkańców o „nieodpowiednich” poglądach politycznych zaczęto wywozić na Syberię. W czasie wojny prześladowania i deportacje objęły ok. 35 tys. mieszkańców Wileńszczyzny, głównie polskiego pochodzenia. W lipcu 1944 r. skoncentrowana pod miastem polska Armia Krajowa rozpoczęła atak na Wilno (Operacja Ostra Brama). W kilka dni po nadejściu Armii Czerwonej, NKWD aresztowało wszystkich polskich żołnierzy i oficerów oraz wydarło Wilno z rąk polskich. Następnie Litwę razem z Wilnem włączono do Związku Radzieckiego. Po 1944 r. większość polskich mieszkańców została przesiedlona. Od tego czasu w mieście zaczęli masowo osiedlać się Litwini i Rosjanie.

Ruchy niepodległościowe zapoczątkowane w czerwcu 1988 r. przez Litewski Ruch na Rzecz Przebudowy (*Sajudis*) nasiliły się w 1990 r., a w styczniu 1991 r. doszło do starć pod wieżą telewizyjną. Od 17 września 1991 r. Wilno jest stolicą niepodległej Litwy. Liczba ludności miasta w 2014 r. wyniosła 539,9 tys. mieszkańców, a wraz z aglomeracją ok. 1 mln.

Zwiedzanie miasta rozpoczynamy od dzielnicy Zarzecze. Tu także w licznych zaułkach lub parkingach osiedlowych jest szansa zostawić samochód. Ta część stolicy Litwy znana jest jako Republika Zarzecza - swoiste kuriozum na mapie turystycznej Wilna. Świadczą o tym choćby liczne tablice informujące, że wchodzimy na obszar królowania sztuki i uśmiechniętych ludzi. Zarzecze stanowi jakby państwo w państwie proklamowane w 1997 r. jako wolna republika, mająca swojego prezydenta, konstytucję, herb, oraz naklejki na samochody (litery UŽ). Jej znak w postaci umieszczonego w chodnikach odlewu ręki możemy zobaczyć przy wjazdach na posesje. Symbolem „republiki” jest [Anioł Zarzecza](#) zajmujący centralny placik dzielnicy u zbiegu trzech ulic. Tekst [konstytucji](#) w wielu językach, w tym także polskim, znajdziemy nieopodal na murze. Zawarto w nim 38 punktów, wśród których m. in. czytamy:

„Człowiek ma prawo mieszkać nad Wilenką, a Wilenka przepływać obok człowieka.

Człowiek na prawo umrzeć, nie jest to jednak jego obowiązek.

Człowiek na prawo kochać kota i opiekować się nim.

Pies ma prawo być psem.

Kot nie ma obowiązku kochać swojego pana, ale powinien pomóc mu w trudnej chwili.

Człowiek ma prawo się nie bać.”

Na wileńską starówkę wchodzimy zabytkowym Mostem Bernardyńskim. Tu na placu przed klasztorem oo. Bernardynów stoi pomnik [Adama Mickiewicza](#) z 1984 r. Obok znajdują się wykonane przez Henryka Kunę w latach 30-tych XX w. płyty obrazujące sceny z „Dziadów”. Miały być elementem, nigdy nie zrealizowanego projektu, pomnika wieszca. Udajemy się na przeciwległy kraniec starówki, aby tam rozpocząć zwiedzanie miasta od [Bastei](#) - jednego z zachowanych elementów obronnych Wilna. Budowlę, która wzmacniała mury miejskie wzniesiono w 1 poł. XVII w. jako element barbakanu. Zniszczona podczas wojen z Moskwą została odbudowana po II wojnie światowej i dziś w podziemiach mieści Muzeum Fortyfikacji Miejskich. Nieopodal stąd zlokalizowany jest doskonały [punkt widokowy](#) na północną część miasta, której panoramę zamyka Góra Zamkowa (na którą udamy się później) i Góra Trzech Krzyży oraz wieżowce Nowego Centrum.

Wchodzimy w ulicę Ostrobramską, która ze względu na położenie przy niej świątyń różnych religii (katolickiej, prawosławnej i unickiej) nazywana jest „ulicą trzech wyznań”. Jej prospekt otwiera gmach [Filharmonii Narodowej](#), w której w 1905 r. obradował Sejm, domagający się, już wtedy, przyznania Litwie autonomii. Paradoksalnie w tym samym gmachu w 1918 r. komuniści proklamowali utworzenie Litwy Radzieckiej.

Idąc w stronę [Ostrej Bramy](#) po lewej stronie (nr 8) odnajdziemy [gotycką kamienicę](#) zdobioną schodkowym szczytem i dekoracją geometryczną wykonaną metodą sgraffito.

[Ostra Brama](#) to dla wielu turystów główny cel odwiedzin Wilna. Jest to jedyny zachowany wjazd do miasta, stanowiący element obwarowań miejskich, powstałych w początkach XVI w. Jako, że wyprowadzała na drogę wiodącą do Miednik zwana jest także [Bramą Miednicką](#). Wizerunek Matki Boskiej został zawieszony w kaplicy nad brama przez karmelitów. Dziś ściany niewielkiej kaplicy z [Cudownym Obrazem](#) zdobią niezliczone wota dziękczynne. Sam obraz ma 2 metry wysokości i 1,63 metra szerokości, jest więc zatem doskonale widoczny z poziomu ulicy, a turysta zbliżający się do bramy dostrzega go już prawie od gmachu filharmonii. Na fasadzie bramy odnajdujemy Oko Opatrzności oraz łacińską sentencję „*Matko Miłosierdzia, Pod Twoją obronę uciekamy się*”. Do kaplicy wchodzimy z Kościoła św. Teresy. Wrażenie obrazu jest o tyle niesamowite, w porównaniu do wizerunku Matki Boskiej Częstochowskiej, że tu w małej kaplicy Maryja jest „na wyciągnięcie ręki”. Wizerunek Matki Miłosierdzia wzorowany na dziele niderlandzkiego artysty Martina de Voso powstał najprawdopodobniej w Wilnie w latach 1620-30. Obraz namalowany jest na ośmiu połączonych dębowych deskach i przedstawia w swojej symbolice wsłuchaną w słowa anioła Matkę Miłosierdzia, przygarniającą grzeszników. Początkowo wizerunek nie był pokryty metalowymi sukienkami. Zwyczaj ten, bardzo powszechny w Polsce i na Litwie, rozwinął się w 2 poł. XVII w. i wtedy najprawdopodobniej wykonano metalowe zdobienia. Słońce, gwiazdy i półksiężyc stanowiły symbol Niepokalanego Poczęcia, zaś dwie korony oznaczały królowanie Matki Bożej. W 1927 r. obraz został koronowany przez papieża Piusa XI, a wizerunek nazwany Matką Miłosierdzia. Złoto na korony zostało ofiarowane przez wiernych. Korony zaginęły podczas II wojny światowej, a ich los nie jest do dzisiaj znany.

Do Ostrej Bramy przylega [kościół św. Teresy](#) - świątynia należąca do zakonu karmelitów bosych, którzy do Wilna przybyli w XVII w. i wzniesli w latach 1635-60 budowlę, w panującym ówczesnie w architekturze stylu barokowym. Budowę wspierali król Władysław IV Waza i Stefan Krzysztof Pac (ich herby znajdziemy na fasadzie głównej). Wnętrze kościoła opływają złotym i rokokowym przepychem, którego wyjątkowymi przykładami są: ołtarz główny, ambona i prospekt organowy oraz malowidła na sklepieniach, przedstawiające sceny z życia św. Teresy.

Schodząc [ul. Ostrobramską](#) udajemy się do klasztoru Bazylianów, na którego dziedziniec wprowadza nas barokowa brama wykonana wg proj. Jana Krzysztofa Glaubitza, zwieńczona przedstawieniem Trójcy Świętej, której wezwanie przyjął kościół. Licząca sobie ponad 500 lat świątynia i klasztor (pierwotnie unickie) powstały dzięki fundacji Konstantego Ostrońskiego. Jeden z fresków, znajdujących się w lewej niszy fasady głównej, upamiętnia miejsce, gdzie zginęli męczeńską śmiercią patroni najważniejszej świątyni prawosławnej Wilna - pobliskiej Cerkwi Świętego Ducha - Jan, Eustachy i Antoniusz². W zabudowaniach klasztornych więzieni byli [filomaci i filareci](#), a wśród nich Ignacy Domeyko i Adam Mickiewicz. Tutaj też została umiejscowiona scena „Wielkiej Improwizacji” z III części Dziadów. O tych wydarzeniach przypomina tablica nad wejściem. Na dziedzińcu znajdziemy również [Cele Konrada](#), wyposażoną w więzienną pryczę, świecznik, miskę i dzban oraz krzyż. [Tablica w celi](#) informuje, że tu 1 listopada 1823 zmarł Gustaw, a tego samego dnia narodził się Konrad.

Idąc w kierunku Góry Zamkowej dochodzimy do [Kościoła św. Kazimierza](#), kolejnej barokowej świątyni wzniesionej w XVII w. przez jezuitów na wzór rzymskiego kościoła Il Gesu (tzw. barok jezuitski). Budowa kościoła związana była z kanonizacją Kazimierza

² Późniejsi święci byli doradcami na dworze księcia Olgerda, a także dworzanami żony księcia - Julianny w XIV w. Zostali zamordowani przez Olgerda za odmowę wyrzeczenia się chrześcijaństwa w pogańskiej wówczas Litwie. Ich relikwie w szklanej trumnie możemy zobaczyć w Cerkwi Świętego Ducha.

Królewicza - Patrona Litwy. W XVIII w. dobudowano nad nawą kopułę zwieńczoną koroną. W okresie zaborów kościół zamieniono na cerkiew, a w czasach radzieckich umieszczono tu muzeum ateizmu. Wierni odzyskali świątynię dopiero po 1989 r.

Dochodząc do Placu Ratuszowego, którego południową pierzeję zamyka klasycystyczny ratusz³ warto odnaleźć budynek dawnej [Gildii Kupieckiej](#) (nr 22) związany z ostatnim pobytem w Wilnie Adama Mickiewicza - skąd opuścił miasto na zawsze.

Idąc zachodnimi obrzeżami [starówki](#) mijamy liczne [pałace mieszczańskie](#), Sanktuarium Miłosierdzia Bożego z pierwszym obrazem „*Jezu, Ufam Tobie*” namalowanym przez Eugeniusza Kazimirowskiego w 1934 r. wg wizji siostry Faustyny Kowalskiej - późniejszej świętej.

Dochodzimy do Placu Daukanto, przy którym dominuje [Pałac Prezydencki](#) - klasycystyczny gmach z 1 poł. XIX w, który już w XVI w. pełnił funkcje reprezentacyjne jako siedziba biskupów wileńskich. W czasach zaborów był rezydencją carskiego namiestnika, a następnie stanowił reprezentacyjny pałac Rzeczypospolitej, aby w czasach komunizmu stać się Domem Oficerów. Od 1997 r. jest siedzibą głowy państwa. Wśród znanych osobistości odwiedzających pałac byli car Piotr I, Stanisław August Poniatowski, Napoleon Bonaparte oraz Józef Piłsudski.

Rozpoczynamy zwiedzanie Uniwersytetu Wileńskiego - uczelni, której początki sięgają 1570 r., kiedy powstało tu kolegium jezuickie. Stało się ono podwaliną powołanego w 1579 r. przez Stefana Batorego uniwersytetu. Kolejne lata i pomoc ze strony władców przyczyniały się do szybkiego rozwoju uczelni. Od XVIII w. wykładano tu prawo, medycynę, a także wzniesiono obserwatorium astronomiczne. Po kasacie zakonu jezuitów w 1773 r. Uniwersytet przejęła Komisja Edukacji Narodowej, tworząc Szkołę Główną Wielkiego Księstwa Litewskiego z językiem polskim jako wykładowym. W XIX w. szkołę przemianowano na Cesarski Uniwersytet Wileński, zaś po powstaniu listopadowym w ramach represji uczelnia została zamknięta. Wznowienie działalności miało miejsce w 1919 r. pod nazwą Uniwersytet im. Stefana Batorego. W czasach radzieckich szkoła funkcjonowała w ówczesnych warunkach politycznych z całkowicie nową kadrą. Obecnie po powrocie do dawnej nazwy Uniwersytet Wileński kształci ponad 20 tys. studentów.

Spacer po terenie uczelni to kluczenie pomiędzy kilkunastoma dziedzińcami, zamkniętymi zabudowaniami uniwersyteckimi. Wejście na teren uczelni (dla turystów) jest płatne. Dziedziniec Wielki uważa się za najpiękniejszy. Otoczony jest z dwóch stron arkadami i ozdobiony freskami, przedstawiającymi założycieli i fundatorów kolegium jezuickiego oraz późniejszego uniwersytetu m.in. bkpa Waleriana Protasewicza, hetmana Jana Karola Chodkiewicza, królów Augusta II Mocnego i Stanisława Augusta Poniatowskiego. Jeden z budynków, przypominający [kaplicę](#), mieści [Aulę Kolumnową](#) i został wzniesiony w 1816 r. Nad dziedzińcem góruje 68-metrowa dzwonnica [Kościoła św. Janów](#). Świątynia uniwersytecka uważana jest za najdoskonalszy stylowo barokowy kościół w Wilnie. Swój obecny kształt zawdzięcza przebudowie w latach 1738-49 wg proj. Jana Krzysztofa Glaubitza, jednak jej początki sięgają 2 poł. XIV w., a więc pierwszych lat chrześcijaństwa na Litwie. Fasada podzielona jest na cztery poziomy, z których górne oddają przepych „barokowego ducha” epoki. [Wnętrze](#) również zachwyca bogactwem wyposażenia utrzymanego w tym samym stylu. Szczególnymi elementami są: [zespół 10 ołtarzy](#) umieszczonych w prezbiterium wraz z ołtarzem głównym z centralnie umieszczoną w nim rzeźbą „[Chrystusa na Krzyżu](#)”. Przechodząc przez kolejne dziedzińce Konstantego Szyrwida i Szymona Staniewicza dochodzimy do XV -wiecznego [Dziedzińca Obserwatorium](#), który swój dzisiejszy kształt uzyskał na przeł. XVII/XVIII w. Charakterystyczny budynek dawnego obserwatorium z cylindrycznymi wieżyczkami ozdobiony jest fryzem ze [znakami zodiaku](#)

³ Na ratuszu znajduje się tablica informująca o wpisaniu starówki wileńskiej na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO

oraz napisem w języku łacińskim: „*Odwaga nadała staremu niebu nowego światła. Ten dom należy do Uranii: precz, zbyteczne troski! Stąd porzuca się marną ziemię i stąd zmierza się ku gwiazdom*”. Dalej możemy wejść na wąski Dziedziniec Drukarni. Znajdziemy tu jeszcze Dziedzińce: Sarbiewskiego, Dowkonta, Arkadowy, Adama Mickiewicza, Wawrzyńca Gucewicza, Biblioteki, Daukszy oraz Burs, gdzie mieszkali najbiedniejsi studenci. Zwiedzający, którym uda się odnaleźć [Dziedziniec Sarbiewskiego](#) mogą wejść do Centrum Lituanistycznego, gdzie na pierwszym piętrze można zobaczyć współczesne (1976-85) freski przedstawiające cztery pory roku utrzymane w symbolice mitologii litewskiej, a także ilustrujące archaiczną koncepcję powstania świata. Również tu ma swoją siedzibę Księgarnia „Littera”, w pomieszczeniach której na stropie znajdują się freski przedstawiające dziedziny nauki i sztuki, które rozwijały się na Uniwersytecie Wileńskim, a także portrety profesorów i wychowanków uczelni.

Z uniwersytetu udajemy się na Plac Katedralny, którego północną pierzeję zajmuje Archikatedra św. św. Stanisława i Władysława - najważniejszy kościół Wilna. Świątynia wybudowana wg proj. Wawrzyńca Gucewicza jest monumentalną budowlą klasycystyczną. Do wnętrza wprowadza sześciokolumnowy portyk z tympanonem ozdobionym przedstawieniem „Ofiary Noego”. Dach wieńczą figury świętych: Stanisława, Kazimierza i Heleny. W niszach po obu stronach wejścia umieszczono rzeźby ewangelistów wraz z ich zoomorficznymi odpowiednikami, a także Mojżesza i Abrahama. Wśród innych rzeźb zdobiących zewnętrzne ściany świątyni znajdziemy wielkich książąt litewskich oraz świętych jezuickich. Przypuszcza się, że pierwsza świątynia katolicka powstała tu już za czasów Króla Mendoga, który był pierwszy chrystianizatorem Litwy. Jej fragmenty zostały odkryte w podziemiach. Po śmierci władcy kościół znów stał się miejscem kultu pogańskich bożków. Dopiero Władysław Jagiełło wznosił tu gotycką świątynię, która odbudowana po pożarze przez księcia Witolda zyskała dodatkowo dwie wieże. Kolejne przebudowy prowadzone przez następnych władców spowodowały zmieszanie się stylów, stąd dziś znajdziemy tu cechy renesansowe, barokowe, a nawet klasyczne(!). W czasach sowieckich Katedra mieściła galerię obrazów, a do pełnienia funkcji sakralnych powróciła dopiero po 1989 r.

Wnętrze stanowi ogromna, trzynawowa przestrzeń rozdzielona rzędem kolumn. Głównym elementem wyposażenia jest ołtarz główny z obrazem „*Zamordowanie św. Stanisława przez Bolesława Śmiałego*” autorstwa Franciszka Smuglewicza. Swoją formą ołtarz nawiązuje do portyku wejściowego. W nawach zawieszono obrazy ze scenami ze Starego i Nowego Testamentu, zaś na filarach pomiędzy nawami obrazy, przedstawiające apostołów. Podziemia katedry zawierają w swoich murach fragmenty świątyni z czasów Mendoga, pogańskie ołtarze ofiarne, fresk „Ukrzyżowanie” datowany na XIV w. oraz Panteon Władców Litwy. Tu pochowani są: Aleksander Jagiellończyk, dwie żony Zygmunta Augusta: Elżbieta Habsburżanka i Barbara Radziwiłłówna, a także serce Władysława IV. Przypuszcza się, że książę Witold (zwany na Litwie „Wielkim”) został również pochowany w Katedrze, jednak jego szczątków nie udało się dotąd odnaleźć. Do ścian katedry przylega 11 kaplic. Najważniejszą z nich jest [kaplica św. Kazimierza](#) - Patrona Litwy, która uchodzi również za najpiękniejszą. Zbudowana została w 1 poł. XVII w. przez Zygmunta i Władysława Wazów jako miejsce kultu wyniesionego w 1604 r. na ołtarze królewicza. Współcześnie uznawana jest za najdoskonalszy przykład baroku w tej części Europy. Centralną część ołtarza zajmuje [konfesja z trumną św. Kazimierza Królewicza](#) oraz cudowny obraz, na którym święty ma trzy dłonie! Jak głosi legenda trzykrotna próba zamalowania dodatkowej ręki za każdym razem kończyła się niepowodzeniem, co uznano za cud. Freski zdobiące kaplice przedstawiają: scenę otwarcia trumny świętego po 118 latach, w której odnaleziono nienaruszone ciało oraz cud przy grobie św. Kazimierza. Posrebrzane figury w ołtarzu przedstawiają władców z dynastii Jagiellonów.

Z Katedry udajemy się na Górę Zamkową, która zamyka Stare Miasto od strony północnej. Można to zrobić na dwa sposoby: pieszo lub kolejką, która kursuje z dziedzińca dawnego [Arsenału](#). Po drodze mijamy Zamek Dolny zwany [Pałacem Wielkich Książąt Litewskich](#). Jest to współczesna rekonstrukcja budowli z czasów Zygmunta Starego i Zygmunta Augusta. Rezydencja została całkowicie zniszczona na przełomie XVIII i XIX wieku, a jej odbudowę na cele muzealne zakończono w 2013 r.

Zamek Górny powstał za czasów Giedymina, kiedy to przeniesiono stolicę państwa ze Starych Trok do Wilna w 1323 r. Pierwsze zabudowania położone na szczycie 48-metrowego wzniesienia były prawdopodobnie drewniane. Murowaną warownię wznosił dopiero w XV wieku książę Witold. Budowla otoczona była murem o długości 320 metrów, a na jej narożach wzniesiono trzy wieże. Zachodnia zwana [Basztą Giedymina](#) jako jedyna dotrwała do naszych czasów. Posiada trzy kondygnacje, rzut ośmiokąta i w całości wykonana jest z cegły. Wewnątrz znajduje się ekspozycja muzealna, a z tarasu widokowego na jej szczycie otwiera się wspaniała panorama na stare i nowe Wilno. Zobaczmy stąd także [punkt widokowy](#) przy bastei położony na przeciwległym krańcu starówki, od którego rozpoczęliśmy zwiedzanie miasta. We wschodnim krańcu [wzgórza zamkowego](#) stoją, częściowo zrekonstruowane ruiny gotyckiej [rezydencji władców](#).

Schodzimy z Góry Zamkowej w stronę Katedry i udajemy się do [Muzeum Adama Mickiewicza](#), zlokalizowanego w budynku, w którym poeta zatrzymał się w 1822 roku i kończył pracę nad poematem „[Grażyna](#)”. Wewnątrz warto zwrócić uwagę na tablicę informującą o pobycie Mickiewicza z datą 1899 (!), świadectwo ukończenia Kowieńskiej Szkoły Powszechnej z 1823 r. wydane Szymonowi Martyszewskiemu, na którym widnieje podpis nauczyciela historii, prawa i literatury A. Mickiewicza, krzesło i stolik z kowieńskiego domu poety, przy którym pisał „Ballady i Romanse”, fotel z paryskiego mieszkania, a także moskiewskie wydanie „Sonetów” z 1826 r. i paryskie wydanie „Pana Tadeusza” z 1834 r.

Wracając na Zarzecze warto zatrzymać się przy [Kościele św. Anny](#) uważanym za najpiękniejszy przykład gotyku na Litwie. Jego budowę ukończono w 1500 roku, a do zdobienia wykorzystano ponad 30 rodzajów kształtek ceglanych. Elewacja frontowa to niezliczone, przecinające się formy ostrołukowe, ażurowe wieże zwieńczone spiczastymi pinaklami oraz charakterystyczne, masywne, gotyckie okna. Obok kościoła znajduje się neogotycka dzwonnica.

Po dotarciu do samochodu przemieszczamy się w stronę jednego z obowiązkowych punktów zwiedzania miasta położonego poza „starówką”, a jest nim [Kościół św. św. Piotra i Pawła na Antokolu](#). Budowę świątyni zakończono w 1676 roku. Choć zewnętrzna, dwuwieżowa, fasada nie stanowi wyjątkowego przykładu zdobnictwa, to wnętrze stanowi jej całkowite przeciwieństwo. Pod progiem u wejścia został pochowany fundator kościoła Michał Kazimierz Pac. Informuje o tym płyta nagrobna z łacińską inskrypcją „*Tu leży grzesznik*”. Wewnętrzną dekorację stiukową, stanowiącą główny cel odwiedzić turystów, wykonywano przez ponad 30 lat, a dokładnie od 1671 do 1704 roku. Współcześnie uważa się, że nie ma ona sobie równych, gdyż wypełnia prawie każdy skrawek wnętrza świątyni. Wśród przedstawień znajdują się anioły, święci, ewangeliści, demony, głowy postaci mitycznych, potwory morskie, a także motywy roślinne i geometryczne. Twórcy fresków - włoscy artyści Pietro Peretti i Giovanni Galli - wykonali na potrzeby zdobienia świątyni ponad 2 tysiące figurek. Ciekawym elementem wyposażenia jest także [zyrandol w kształcie łodzi](#).

Zainteresowani współczesną historią Litwy powinni udać się jeszcze pod Sejm, który był miejscem proklamowania niepodległości państwa 11 marca 1990 roku. Prawie rok później - 13 stycznia 1991 - mieszkańcy Wilna bronili parlamentu przed radzieckimi wojskami. Wzniesiono wówczas wysokie [barykady](#), które stoją tu do dziś jako pamiątka tamtych wydarzeń. Na [betonowych blokach](#) możemy odnaleźć napisy „Wolna Litwa” (*Laisve Lietuvai*) oraz te wysyłające rosyjskich generałów do ZOO. Niektóre z inskrypcji wyrażają

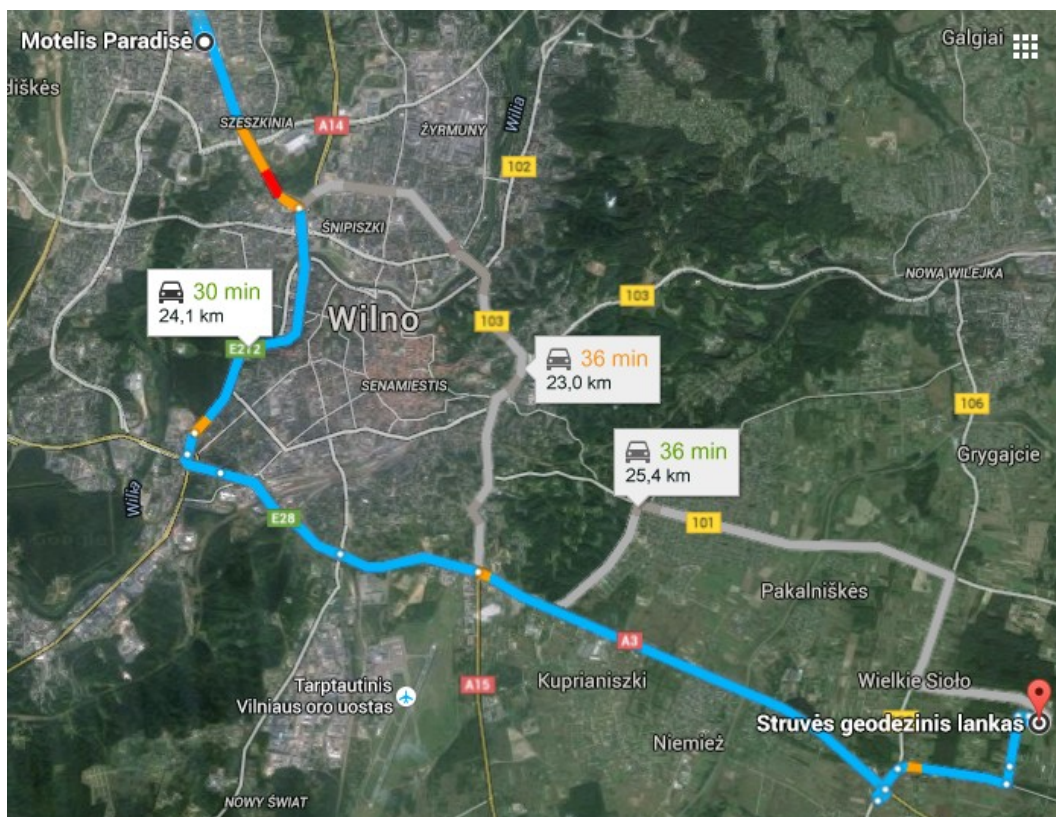
apel do przysłanych przez Moskwę czołgistów o niestrzelanie do pokojowo nastawionych demonstrantów. Obok urządzono niewielką [salę z ekspozycją](#) upamiętniającą 14 osób, zastrzelonych 13 stycznia na barykadzie przez rosyjskich snajperów, znajdujących się na wieży telewizyjnej.

OKOLICE WILNA

Następnego dnia opuszczamy tłoczne i pełne turystów Wilno (choć i tu w niektórych z opisywanych miejsc nie było nikogo oprócz nas) i udajemy się w trasę „poza utartymi szlakami”, gdzie atrakcje krajoznawcze, także te z Listy UNESCO (!) będziemy już mieli tylko dla siebie. Pierwszą z odwiedzanych miejscowości będzie [Paliepiukai](#) (Biereśniaki).

UWAGA !!! Ostatni odcinek trasy o długości ok. 1,5 km biegnie drogą gruntową (mapa poniżej).

We wsi, pośród pól odnajdujemy jeden z 34 punktów [Południka Struvego](#) wpisany na Listę UNESCO. Obiekt stanowi [element sieci pomiarowej](#), za pomocą której rosyjski naukowiec Friedrich Georg Wilhelm Struve prowadził badania rozmiarów Ziemi i jej kształtu. Ciąg [punktów](#) rozpoczyna się w Norwegii (Hammerfest), a kończy na Ukrainie (Stara Nekrasiwka). W ciągu kilkudziesięciu lat 1 poł. XIX w. naukowiec wytyczył 258 punktów ułożonych w łańcuch trójkątów. [Południk Struvego](#) został wpisany w 2005 r. na Listę UNESCO jako wpis transgraniczny obejmujący 10 państw. Choć jest to obiekt o znaczeniu ogólnoswiatowym nie cieszy się popularnością wśród turystów, co z pewnością wynika z jego lokalizacji poza głównymi trasami turystycznymi.



Dojazd z Motelu Paradise do Południka Struvego (Paliepiukai).

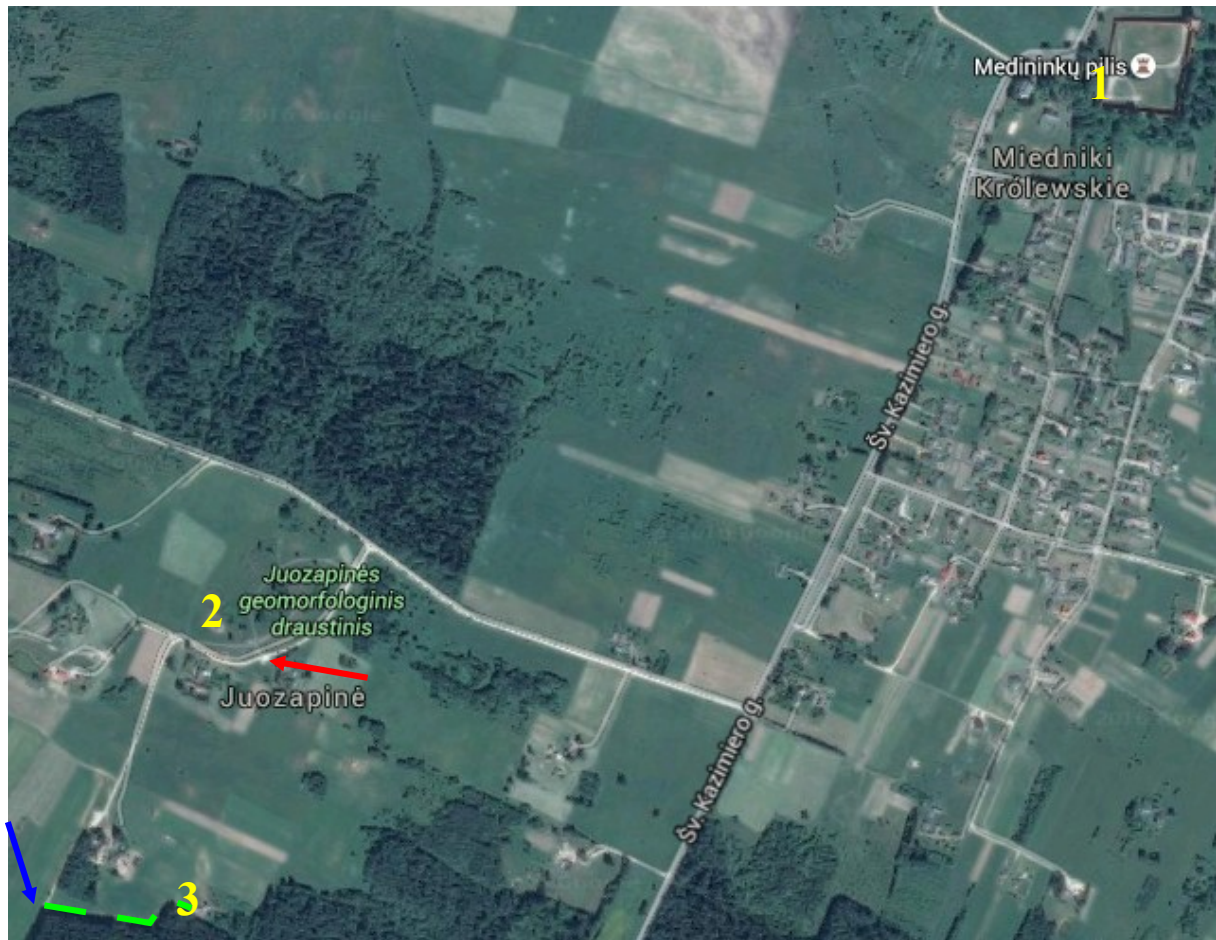
Następnie udajemy się do miejscowości [Miedniki Królewskie](#), położonej tuż przy granicy z Białorusią, aby obejrzeć zamek wzniesiony przez księcia Witolda. Również tu raczej nie będziemy mieli towarzystwa innych odwiedzających. Aby tu dojechać należy od Południka Struvego wrócić do głównej drogi A3 (E28) biegnącej w stronę granicy z Białorusią i tuż przed przejściem granicznym skręcić w prawo do miejscowości Miedniki (*lit. Medininkai*), w której centrum znajduje się zamek.

Warownia powstała najprawdopodobniej na przełomie XIII/XIV w. na trudno dostępnym, bagnistym terenie. Jej zadaniem była obrona traktu handlowego wiodącego do Wilna. W swojej historii zamek kilkakrotnie był oblegany przez Krzyżaków, którzy w XIII i XIV w. docierali pod jego mury. Ponoć w XV w. wraz z Janem Długoszem bywali tu synowie Kazimierza Jagiellończyka. Inne podanie mówi, że na zamku znajdowało się ciało Królewicza Kazimierza, do czasów jego kanonizacji i przeniesienia do Katedry Wileńskiej. Warownia ucierpiała podczas wojny w Moskwę w XVI w., a jej upadek nastąpił podczas walk ze Szwecją w XVIII w. Później zniszczony zamek był rozbierany przez miejscową ludność, która pozyskiwała cegły do budowy domów. W 1944 r. NKWD więziło na dziedzińcu zamkowym 7 tys. żołnierzy AK, których następnie zesłano na Sybir. Niestety nie znaleźliśmy żadnej tablicy związanej z tym zdarzeniem, a na pytania w muzeum obsługa wzdrygała jedynie ramionami. Nie drażyliśmy tematu, skoro i tak nie chcieli o tym z nami rozmawiać.

Architektonicznie zamek w Miednikach przypomina trochę ten w Krewie (obecnie na Białorusi), choć jest od niego większy. Sam dziedziniec posiada 2 ha powierzchni, a wliczając wały i fosy obszar obejmuje aż 6,5 ha. Od czasów zniszczenia w XVIII w. zamek pozostawał „malowniczą ruiną”, aż do lat 70-tych XX w., kiedy przeprowadzono pierwsze prace restauratorskie. Dopiero w 2012 r. odbudowano narożną wieżę i uzupełniono ubytki w murze obwodowym. Dziś widzimy charakterystyczne linie oznaczające zrekonstruowane współcześnie fragmenty zamku. Urządzono tu także niewielkie muzeum, prezentujące historię warowni, a także trofea myśliwskie pierwszego prezydenta Litwy Algirdasa Brazauskasa. Spacerując po ogromnym (i pustym) dziedzińcu zamkowym zobaczymy także fundamenty wieży południowej, zrekonstruowane wejście w murze północnym, oraz bramę, przez którą po moście zwodzonym wchodzi się na teren warowni.

Następną atrakcją będzie swoiste kuriozum turystyczne, a mianowicie „[Korona Litwy](#)”, czyli najwyższy szczyt kraju - [Wysoka Góra](#) (*Aukštojas Kalnas*) - położona wśród leśnych obszarów Migūnai. Wysokość wzniesienia została ustalona dopiero w 2004 r. przez naukowców z Uniwersytetu Wileńskiego i wynosi 293,84 m n.p.m. (!). Wcześniej za najwyższą uważano położoną 450 metrów dalej Józefową Górę (*Juozapinės kalnas*) wznoszącą się na 292,7 m n.p.m. „Nowa korona Litwy” otrzymała początkowo nazwę Aukštėjas, co miało upamiętniać mitycznego litewskiego boga - stworzyciela świata. Językoznawcy uznali jednak, że nazwa z końcówką „-ėjas” nie jest właściwa dla nieożywionych obiektów geograficznych i 18 listopada 2005 r. nadała wzniesieniu nazwę Aukštojas.

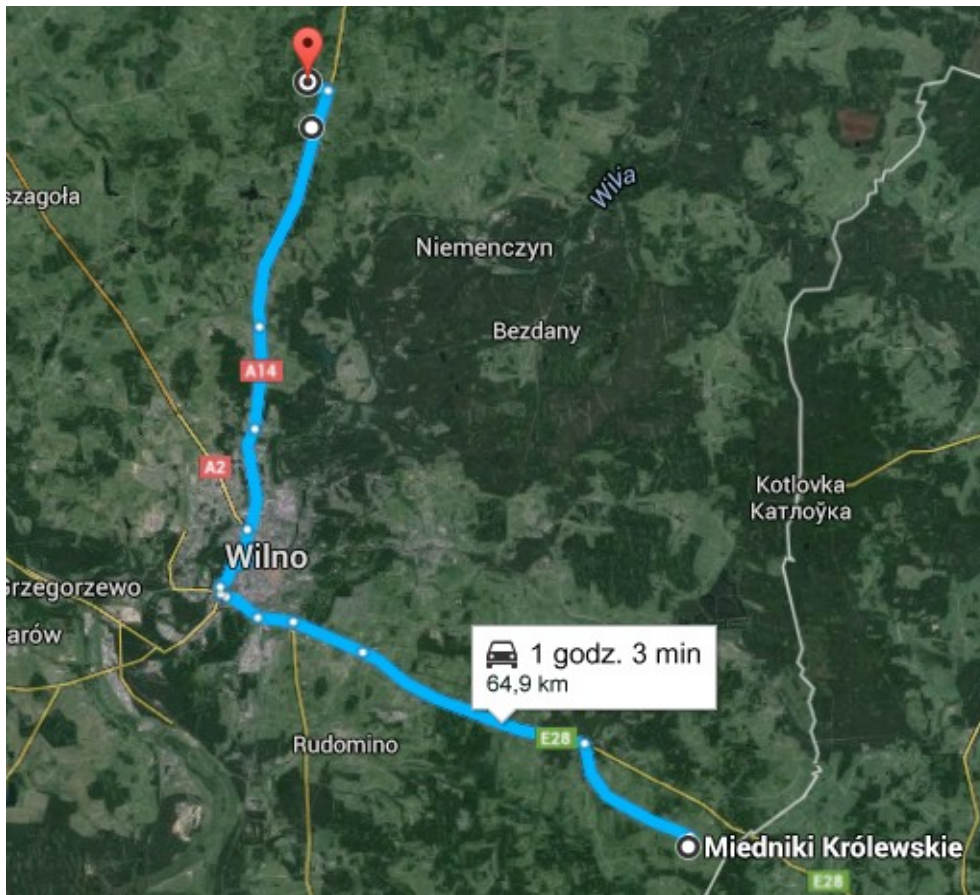
Aby zdobyć najwyższe dwa [litewskie szczyty](#) jedziemy spod zamku w Miednikach na południe około 3 km (mapa poniżej). Dobrą drogą gruntową dotrzemy do parkingu przy Józefowej Górze, na której szczycie ustawiono pomnik Mendoga - króla Litwy. Z parkingu na wierzchołek dotrzemy w maksymalnie 1 minutę. Stąd możemy udać się pieszo na Wysoką Górę (około 10 minut) lub podjechać kilkaset metrów dalej, skąd odchodzi ścieżka wiodąca na szczyt wzniesienia (5 minut). Łagodne, prawie płaskie podejście doprowadzi nas do wieży widokowej oraz kamienia informującego o nazwie wzniesienia. Z wieży natomiast zobaczymy odwiedzoną wcześniej Józefową Górę.



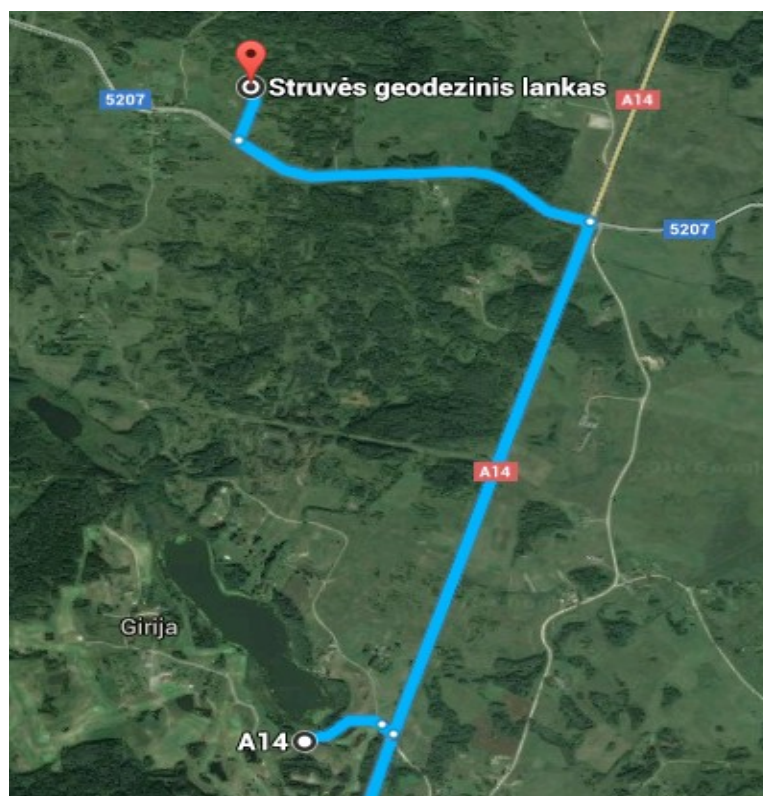
1 – Zamek w Miednikach, 2 – Józefowa Góra, 3 – Wysoka Góra, czerwona strzałka – parking, niebieska strzałka – możliwość dojazdu dla „terenówek”, zielona linia – ścieżka na szczyt Wysokiej Góry

Pozostając przy turystycznych kuriozach udajemy się teraz do [Geograficznego Centrum Europy](#) (mapa poniżej). W 1989 r. naukowcy z Francuskiego Instytutu Narodowego uzgodnili, że właśnie w pobliżu wsi Purnuszki znajduje się [geograficzne centrum Europy](#). Znajdziemy tu [obelisk](#) zwieńczony koroną, a także ułożoną z kamieni różę wiatrów wskazującą kierunki świata. Na ustawionych w pobliżu masztach zawieszono [flagi 28 krajów Unii Europejskiej](#).

W pobliskiej miejscowości [Mieszkańce](#) (*Meškonys*) usytuowany jest drugi z „unescowych” punktów [Południka Struvego](#) (mapka poniżej). Aby do niego dotrzeć należy z parkingu przy drodze podejść ścieżką na szczyt wzniesienia około 200 m. Tutaj też oczywiście będziemy mogli cieszyć się byciem „sam na sam” z obiektem ze Światowego Dziedzictwa.



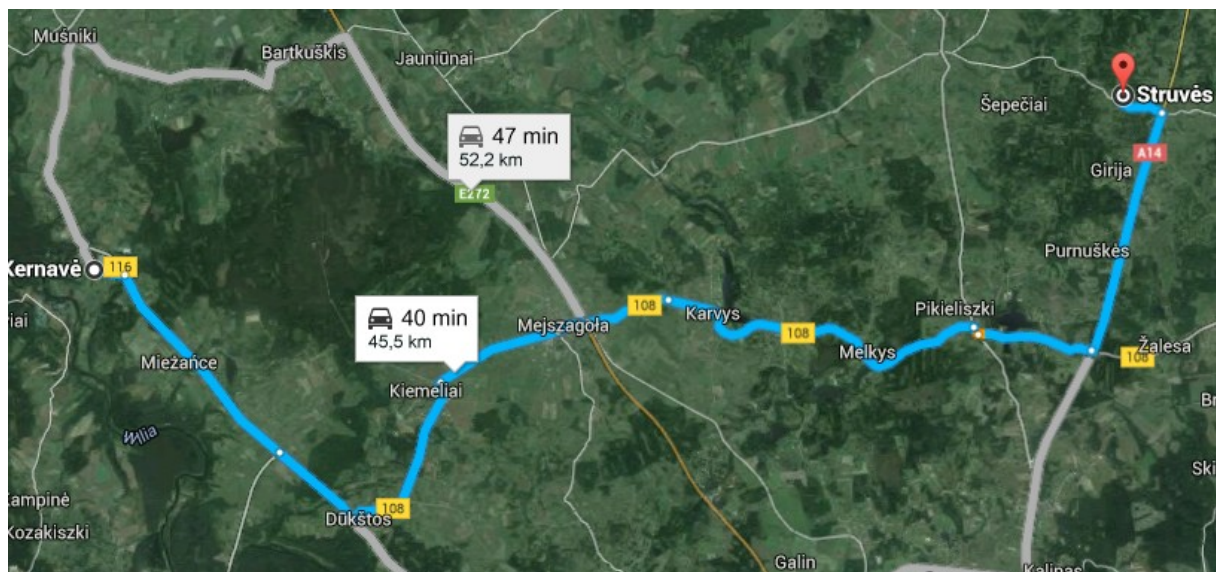
Trasa Miedniki - Geograficzne Centrum Europy.



Trasa z Geograficznego Centrum Europy do Południka Struvego w Mieszkańcach.

Kolejnym obiektem, także z [Listy UNESCO](#) będzie Kiernów. Choć spotkamy tu z pewnością innych turystów jednak nie musimy obawiać się tłumów. Dojazd przedstawia poniższa mapka. Kiernów to niewielka miejscowość słynąca z zespołu doskonale zachowanych średniowiecznych [grodzisk](#). Ich historię od 11 tyś. lat p.n.e. do końca XIV w. poznamy w tutejszym Muzeum Historyczno - Archeologicznym zlokalizowanym w centrum miejscowości. Idąc od muzeum w stronę neogotyckiej sylwetki kościoła parafialnego p.w. Wniebowzięcia NMP dochodzimy po chwili do [rezerwatu archeologicznego](#) oznaczonego symbolami UNESCO. Tuż obok świątyni znajdują się fundamenty po wcześniejszym kościele z XVIII w., który stał dokładnie w miejscu pierwszej świątyni wzniesionej przez księcia Witolda. W otoczeniu zobaczymy dwie kaplice - drewnianą zwieńczoną krzyżem z sylwetkami aniołów dmących w trąby i murowaną będącą miejscem pochówku rodu Romerów.

Patrząc w kierunku [rzeki Wilii](#) ujrzymy w całej krasie i okazałości cel naszej wizyty w Kiernowie. Zespół [grodzisk](#) wpisany w 2004 r. na Listę UNESCO usytuowany jest pomiędzy dzisiejszą miejscowością, a rzeką. Przeprowadzone badania archeologiczne i historyczne potwierdziły, że w tym miejscu znajdowała się [pierwsza stolica Litwy](#) założona przez księcia Kiernusa, wnuka legendarnego przodka Litwinów, Palemona. Schodzą w dół ścieżką znajdziemy się pomiędzy [czterema grodziskami](#), których wysokość dochodzi do ponad 30 metrów nad poziom terenu. Na ich [wierzchołki](#), z których każdy stanowi doskonały [punkt widokowy](#), prowadzą drewniane schody. [Grodziska](#) mają swoje nazwy, które w pewnym stopniu opisują ich funkcje. Najłatwiej dostępnym jest [Góra Zamkowa](#), na którą wchodzimy z poziomu kościoła. Dalej znajdują się [Tron Mendoga](#), [Góra Ofiarna](#) i [Góra Lizdejki](#). Ostatnim położonym nieco dalej i pełniącym funkcję strażnicy Kiernowa jest grodzisko Krywejkiszki.



Trasa z Mieszkańców (Południk Struvego) do Kiernowa.

Ostatnim z odwiedzanych dziś miejsc będzie największy i najciekawszy [skansen](#) na Litwie (mapka poniżej). Teren muzeum zajmuje 175 ha, z czego większość stanowią lasy i pola. Dzięki temu wędrując pomiędzy poszczególnymi sektorami mamy wrażenie jakbyśmy faktycznie wychodzili z jednej [wsi](#) i po jakimś czasie za lasem, wydumą, czy polem wchodzili do następnej. Taka aranżacja dodaje miejscu wyjątkowej autentyczności, której nie doświadczymy podczas wizyt w małych skansenach, gdzie budowle stojące w rzeczywistej lokalizacji (in situ) znajdują się wiele kilometrów od siebie, zaś w muzeum zostały stłoczone w odległości kilkunastu metrów. Aby obejść wszystkie [sektory](#) będziemy musieli pokonać trasę o długości 6-7 km. [Skansen](#) założono w 1966 r. nad brzegiem jeziora zwanego

(magdeburskie). Potwierdził je król Kazimierz Jagiellończyk w 1440r. i 1463r., ofiarując miastu nowe grunty nad Niemnem. Pod koniec XV w. w Kownie pojawiają się pierwsze murowane zabudowania, co było efektem wzrostu zamożności mieszkańców. Miasto coraz bardziej się rozwijało, przybywali nowi osadnicy, a w 1581 r. otrzymało prawo składu. Niestety w połowie XVII w. nastąpił upadek Kowna w związku z moskiewską okupacją. Zniszczenie miasta było tak duże, że sejm w Warszawie w 1662 r. zwolnił je na 10 lat z podatków. W celu rozwoju handlu, król Jan III Sobieski zezwolił na organizowanie w Kownie trzech dwutygodniowych jarmarków w roku. Ponowny rozwój miasta przypadł na drugą połowę XVIII w. Projektowanego na sejmie województwa kowieńskiego nie utworzono, gdyż nastąpił III rozbiór Polski, w wyniku którego Kowno przypadło Rosji i włączono je w obręb guberni wileńskiej. Mieszkańcy aktywnie uczestniczyli w powstaniach narodowych - listopadowym (1830) i styczniowym (1863) - co nie pozostało bez wpływu na stosunek władz rosyjskich do grodu nad Niemnem. Po 1882 r. władze rosyjskie rozpoczęły budowę wokół miasta twierdzy z 9 fortami, którą ukończono do 1887 r. Wpłynęło to na zakaz budowy domów wyższych niż trzy piętra. Kowno zachowało więc swój prowincjonalny (w porównaniu z Wilnem) wygląd. Carska twierdza nie na wiele się zdała, gdyż Niemcy zdobyli miasto w sierpniu 1915 r. i okupowali je aż do 1919 r. W okresie międzywojennym Kowno, od 1920 roku, pełniło funkcję stolicy Litwy, gdzie swoją siedzibę miała litewska władza państwowa, ośrodki naukowe, gospodarcze, bankowe i kulturalne kraju. Zorganizowano Uniwersytet im. Witolda Wielkiego, konserwatorium oraz Szkołę Sztuki. Powstał teatr dramatyczny oraz pierwsza na Litwie rozgłośnia radiowa.

W 1940 roku Kowno liczyło 160 tys. mieszkańców (w ciągu dwudziestu lat niepodległości liczba mieszkańców wzrosła dwukrotnie). Tu „sejm ludowy” proklamował samolikwidację państwa i przyłączenie się do ZSRR. Po wejściu Niemców, Litwini zorganizowali w Kownie pogrom, w którym zginęło 3,8 tysięcy Żydów. W czasie okupacji niemieckiej w mieście swą siedzibę miały władze hitlerowskie. W tzw. IX forcie kowieńskim Niemcy urządzili obóz koncentracyjny (KL Kauen), w którym zgładzono około 100 tys. Żydów i Cyganów.

Spacer po mieście najlepiej rozpocząć od [zamku](#), gdyż w jego okolicach zlokalizowane są duże parkingi. Zamek kowieński został zbudowany w strategicznym miejscu, u ujścia Willi do Niemna najprawdopodobniej w XIII w. i był pierwszą murowaną warownią w kraju. Jego głównym zadaniem była obrona Litwy przed Krzyżakami. Wokół powstał system umocnień i fortyfikacji, który niestety uległ wojskom zakonnym w 1362 r. To wydarzenie było pierwszą pisemną wzmianką o Kownie. Obecny kształt [zamek](#) uzyskał w 1368 r., a jego późniejsze zniszczenia również związane były z walkami pomiędzy Litwą, a Krzyżakami. Powstała przy grodzie pierwsza osada straciła swoje znaczenie, gdyż po nadaniu miastu praw magdeburskich „życie” Kowna przeniosło się na rynek. Pierwotnie warownia wzniesiona była na planie nieregularnego czworokąta, którego naroża flankowały baszty. W XVI w. w południowo-wschodniej części zbudowano potężną basteję. W późniejszych latach zamek ulegał kolejnym zniszczeniom związanym nie tyle z wojnami, co z częstymi wylewami Willi, które doprowadziły do zawalenia się części murów oraz baszt. Ponadto w XIX w. rozebrano część zachowanych umocnień i murów. Prace remontowe trwały dość długo, bo od 1930 do 1989 r. Współcześnie możemy zobaczyć dwie narożne baszty połączone murami oraz basteję, w której urządzono ekspozycję muzealną. Nieopodal zamku znajduje się jedno z najbardziej popularnych wśród mieszkańców Kowna i najczęściej fotografowanych przez turystów miejsc - [ujście Willi do Niemna](#). Rzeka ta po pokonaniu 510 km od źródeł w okolicach Mińska wpada, przy piaszczystym cyplu, do jednego z głównych cieków wodnych kraju, jakim jest Niemen.

Idąc w stronę ratusza warto odwiedzić [kościół św. Jerzego](#), będący częścią założenia klasztorного Bernardynów. [Budowla](#) jest jednym z największych i najlepiej zachowanych kościołów gotyckich na Litwie, który uniknął znaczących przekształceń w późniejszych

wiekach. [Świątynia](#) posiada trójnawowe, halowe wnętrze z wydłużonym, kuliście zamkniętym prezbiterium oraz bardzo bogate, [barokowe wyposażenie](#).

Kowieński rynek, a właściwie [Plac Ratuszowy](#) jest jedynym w kraju w pełni zachowanym układem zabudowy głównego placu miasta, a także najciekawszą częścią starówki. Tu także odbywają się imprezy, spotkania i uroczystości miejskie. Przy jego pierzejach odnajdziemy główne zabytki miasta: Archikatedrę, kościół i klasztor Jezuitów, Pałac Suruciów, klasztor Bernardynów oraz najważniejszą budowlę - [ratusz](#). Otaczające plac [kamieniczki](#) reprezentują prawie wszystkie style architektoniczne począwszy od gotyku, a skończywszy na eklektyzmie i historyzmie.

Ratusz to jeden z symboli Kowna. Uważa się go za najpiękniejszy budynek o takim przeznaczeniu zarówno na Litwie jak i w dawnej Rzeczypospolitej. Ze względu na swój kolor zwany jest przez mieszkańców „białym łabędziem”. Dwukondygnacyjny gmach wzniesiony na planie prostokąta nakryto łamanym dachem, nad którym wznosi się sześciokondygnacyjna wieża. Do połowy swojej wysokości jest czworoboczna, zaś wyżej ośmioboczna. Fasadę zdobią attyki, tralki, woluty oraz spiralne motywy dekoracyjne. Wnętrze utrzymane jest w stylu barokowym i neoklasykistycznym. [Ratusz](#) powstał w latach 1542-56 wg projektu Benedykta Chojnowskiego - wileńskiego architekta. Początkowo późnogotycki posiadał tylko jedną kondygnację. Wieżę dodano dopiero w XVI w. Dzięki wsparciu Stanisława Augusta Poniatowskiego w latach 70-tych XVIII w. gmach otrzymał nową barokową oprawę zaprojektowaną przez Czecha Jana Mattekiera, który także podniósł wieżę do wysokości 53 m. W czasach zaboru budynek pełnił funkcję cerkwi, a następnie składu broni, co przyczyniło się do jego znacznej dewastacji. Ratuszowi przywrócono dawną świetność dopiero w XIX w., kiedy to bogato ozdobiony i odnowiony miał pełnić funkcję carskiej rezydencji podczas pobytu władców Rosji na Litwie. Carowie, nie przywiązujący do Litwy istotnej roli politycznej, nie odwiedzali jednak Kowna, zatem gmach przemianowano na teatr. Jednak ze względu na swój reprezentacyjny wygląd pod koniec XIX w. ponownie stał się siedzibą władz miejskich, którą pełnił aż do 1944 r. Po wojnie na krótki czas stał się siedzibą archiwum Politechniki Kowieńskiej, a obecnie pełni funkcję Pałacu Ślubów.

Spacerując dalej uliczkami starówki dochodzimy do [Domu Perkuna](#) - najładniejszej kamieniczki gotyckiej w mieście. Jest to jeden z nielicznych na Litwie przykładów „gotyku promienistego” reprezentowany też przez kościół św. Anny w Wilnie. Dom w XV w. wzniesli przedstawiciele kowieńskiej Hanzy. Później przejęli go Jezuiti, którzy urządzili tu kaplicę, zaś od kasaty zakonu w XVIII w. przez prawie 100 lat kamienica stała pusta. Po odbudowie pełnił rolę teatru, w którym bywał Adam Mickiewicz, a następnie u schyłku XIX w. szkoły cerkiewnej. W końcu dom oddano jezuitom, którzy ponownie urządzili tu szkołę i choć po II wojnie światowej władze komunistyczne wygoniły zakonników, jednak nie zmieniły jego przeznaczenia - [Dom Perkuna](#) pozostał szkołą. Współcześnie mieści się tu ekspozycja muzealna poświęcona A. Mickiewiczowi, a kamienica znów wróciła do Jezuitów. Nazwa domu pochodzi od dziwnej figurki trzymającej w rękach model miasta, świątyni i trzech ryb, którą znaleziono tu podczas remontu w 1818 r. Jako że, był to okres romantyzmu, a więc mody na wszelkiego rodzaju mity i legendy uznano, że miejsce to było świątynią pogańskiego boga Perkuna. Architektonicznie rzecz biorąc dwukondygnacyjny dom zbudowany jest z czerwonej, miejscami profilowanej cegły i nakryty stromym dachem. Zdobiona fasada posiada, misternie zdobiony, późnogotycki, trójkątny szczyt.

Idąc główną ulicą miasta - [Wileńską](#) - przekształconą na deptak pieszy warto zwrócić uwagę na zabudowę, wśród której odnajdziemy gotyckie i renesansowe [kamienice](#), a także domy ozdobione detalami secesyjnymi. Na końcu ulicy dochodzimy do Nowego Miasta. Jego powstanie wiąże się okresem XIX -wiecznej prosperity Kowna, którą rozpoczęło oddanie do użytku linii kolejowej do Prus Wschodnich. Obszar pomiędzy dworcem kolejowym, a Starym Miastem połączono idealnie prostą i długą na 1,7 km Aleją Wolności. Dziś ciąg ten stanowi

reprezentacyjną ulicę Kowna, przy której znajdują się budynki administracji publicznej, teatry, restauracje i ekskluzywne sklepy. Aleję zamyka widoczny przez całą jej długość neobizantyjski gmach [Soboru Michała Archanioła](#). Ogromna bryła nakryta jest pięcioma kopułami, a których centralna, największa usytuowana jest nad nawą. Sobór miał być symbolem rosyjskiego panowania nad miastem. Po odzyskaniu przez Litwę niepodległości cerkiew przemianowano na kościół katolicki, którym pozostaje do dnia dzisiejszego.

Jeśli mamy jeszcze trochę czasu warto (szczególnie polecamy miłośnikom fortyfikacji i podziemi) udać się do Fortu VII Twierdzy Kowno. Choć dziś większość dawnych umocnień carskiej twierdzy jest ogólnodostępna, to w dwóch obiektach urządzono muzea i przystosowano je do zwiedzania. [Fort VII](#) to jeden z obiektów rosyjskiej twierdzy poligonalnej, posiadający kształt trójkątny (dwubarkowy). Zobaczmy tu blok [koszar szyjowych](#), z którego w kierunku czoła prowadzi [poterna centralna](#) wychodząca na plac broni. W wale wewnętrznym zachowanych jest pięć [schronów pogotowia](#), zaś w zewnętrznym cztery magazyny amunicyjne. Środkowy schron pogotowia prowadzi do poterny osiowej, która biegnie w kierunku kaponierzy czołowej. Niestety w połowie drogi tunel zalany jest wodą, przez co kaponiera jest niedostępna. W planach konstrukcyjnych fortu możemy zauważyć również półkaponierę boczną, która nigdy nie została wykonana. Od strony czoła i barków rów obiega galeria przeciwsłupowa, zaś u styku szyi i barków wykonano w skarpie stanowiska strzeleckie. Ciekawostką jest dobrze zachowana, dwuczęściowa [kaponiera szyjowa](#).

Po podziemno-fortyfikacyjnym akcencie czeka nas długi przejazd do Kłajpedy (214 km) - głównego miasta portowego Litwy, gdzie oprócz niego odwiedzimy kolejny punkt z Listy UNESCO - Mierzeję Kurońską.

MIERZEJA KUROŃSKA I KŁAJPEDA

Nocleg w Kłajpedzie polecamy w [Hostelu Kubu](#) położonym 15 minut drogi spacerem od kłajpedzkiej starówki. Tutaj jednak należy napisać kilka słów o samym Hostelu. Dla wielu osób ten typ obiektów noclegowych kojarzy się małymi wręcz klaustrofobicznymi pokojami wyposażonymi w piętrowe łóżka, oblegane przez międzynarodową zbieraninę biednych studentów-turystów i pracowników budowlanych. Tymczasem wspomniany obiekt składa się z kilku części. Jest oczywiście i ta opisywana powyżej, ale jeśli zapytamy o „apartamenty” wynajmiemy w przystępnej cenie... mieszkanie (!) w okolicznych domach. Tu do dyspozycji prócz dużego pokoju z pełnym węzłem sanitarnym będziemy mieli aneks kuchenny i oczywiście TV-Sat oraz Wi-Fi. Nie ma też mowy o dokwaterowaniu do nas kogokolwiek. Szczególnie polecamy !!!

Następnego dnia udajemy się na [przeprawę promową](#), gdyż to jedyny sposób dostania się na Mierzeję Kurońską z jej nadbałtyckimi, ekskluzywnymi kurortami. [Promy](#) kursują regularnie z częstotliwością około 30 minut, z wyjątkiem godzin nocnych i wczesnoporannych. Bilet możemy kupić tylko w obie strony. Ustawiamy się w kolejce i czekamy, aż obsługa wskaże nam miejsce [na pokładzie](#). Podczas [promowania](#) oczywiście można chodzić po promie, choćby celem wykonania pamiątkowych zdjęć lub filmów, szczególnie tych przedstawiających nadbrzeża portowe Kłajpedy, która z perspektywy wody przypomina nieco nasz Gdańsk (choć jest dużo mniejsza). Po przepłynięciu na mierzeję czekamy spokojnie na swoją kolej opuszczenia promu - gazowanie silnika z pewnością nie przyspieszy naszego przywitania z lądem.

Mierzeja Kurońska, obok Wilna, jest największą atrakcją turystyczną Litwy. Jest to miejsce w dosłownym tego słowa znaczeniu odizolowane od reszty kraju. Wrócić stąd właściwie możemy tylko tą samą drogą, gdyż podróż do Polski przez Rosję wymaga wizy. Oficjalnie cała mierzeja to jeden organizm miejski zwany Neryngą. Składają się na nie

oddzielone lasem i wydrami miejscowości letniskowe: Juodkrantė, Pervalka, Preila i największa Nida. W sezonie letnim spotkamy tu zgiełk i tłum charakterystyczne dla kurortów bałtyckich, a także niezliczoną ilość straganów, kawiarni, pubów, ogródków piwnych i smażalni. Na zimę Nerynga zamiera, ulice są ciche i puste, dlatego najlepiej wybrać się tu poza sezonem wakacyjnym. Jedynym problemem są stale przez cały rok ceny - jeśli chcemy je poznać pomnóżmy te z Kłajpedy przez dwa.

Nazwa Nerynga - od litewskiego nerija (mierzeja) - pojawiała się już w antycznych zapiskach. W bałtyckim języku używanym przez plemiona pruskie oznaczało natomiast - skok do wody. Geologicznie mierzeja ukształtowała się poprzez wydostawanie się spod wody wysp morenowych, które następnie były zasypywane piaskiem. Mieszkańcy wiążą jednak jej powstanie z legendą.

Wieki temu żyła tutaj dobra i piękna olbrzymka Neringa. Choć jej rodzice byli ludźmi, dziewczynka już od dzieciństwa wykazywała się niezwykłą siłą. Mówiono, że jest pod szczególną opieką bogów, zwłaszcza boga morza. Znana była z tego, że troszczyła się nie tylko o mieszkańców regionu, ale także o przybywających w te strony podróżnych. Gdy karetka zapadła się w piaski albo śnieżycy lub burze zagrażały bezpieczeństwu ludzi, zawsze można było liczyć na jej pomoc. Wielu mężczyzn pragnęło się z nią ożenić. Wreszcie znalazł się właściwy kandydat i odbyły się zaślubiny. Jednak bóg morza rozgniewał się, że Neringa wyszła za mąż bez porozumienia z nim. Od tego czasu mieszkańcy nadmorskich wiosek zaczęli cierpieć z powodu ciągłych sztormów i wichur zsyłanych przez rozgniewanego władcę morza. Wtedy Neringa nabrała w swój fartuch piasku i usypała pas lądu, który miał ochronić rybaków przed niespokojnym morzem.

Po raz pierwszy nazwa Mierzeja Kurońska pojawiła się w 1322 r. Jej północna część przynależała do Zakonu Kawalerów Mieczowych, którzy wzniesli swoją twierdzę w Kłajpedzie. W XIV w. teren został podzielony na dwie komturie i w pewnym sensie ten podział funkcjonuje po dziś dzień, gdyż część mierzei włączona do komturii kłajpedzkiej należy do Litwy, a część należąca do komturii sambijskiej - do Rosji. Mierzeja podobnie jak portowa Kłajpeda wielokrotnie przechodziła z rąk do rąk - zajmowali ją Rosjanie, Szwedzi, a nawet Francuzi. Dopiero w 1923 r. wraz z Krajem Kłajpedzkim przypadła Litwie. Nerynga, łącząca wspomniane miejscowości została utworzona jako organizm miejski w 1961 r., zaś w 2000 r. obszar ten został wpisany na Listę UNESCO.

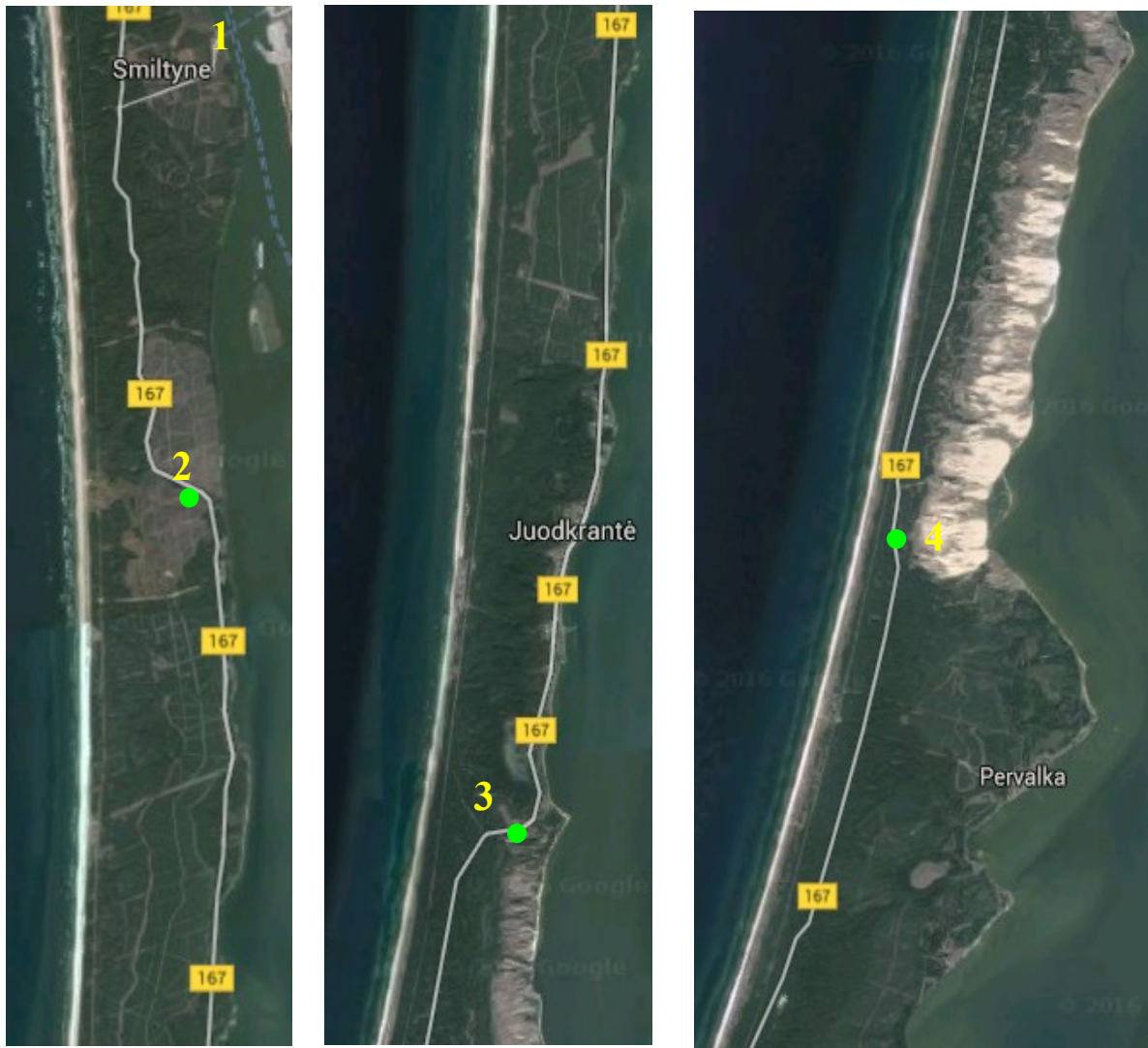
Do ostatniej miejscowości Nidy położonej tuż przy granicy z Rosją mamy do przejechania 50 km. Cała trasa będzie wiodła przez [Park Narodowy Mierzei Kurońskiej](#) (mapki poniżej). Po około 6 km możemy zatrzymać się, aby z platformy widokowej położonej na wydmie zwanej „[Niedźwiedzią Głową](#)” zobaczyć panoramę Kłajpedy, która z tego miejsca wygląda nadzwyczaj ciekawie (z parkingu około 300 m, powrót tą samą drogą). Po kolejnych 15 km mamy okazję podziwiać Morze Bałtyckie z punktu widokowego na Górze Avino (z parkingu ok. 200 m, powrót tą samą drogą). W pierwszej z miejscowości [Juodkrantė](#) warto zatrzymać się, aby zobaczyć wioskę rybacką, stanowiącą kompleks parterowych, drewnianych [budynków](#) otoczonych ogrodami. Uwagę zwracają pomalowane na niebiesko i czerwono elementy domów. Kolorystyka ta nie jest przypadkowa, charakterystyczna dla wszystkich starych, zabytkowych domów na mierzei i związana z [symboliką ludową](#), zamieszkujących ten obszar rybaków.

Dojeżdżamy do parkingu przy [rezerwacie](#) ścisłym [Nagliai](#), skąd poprzez las, po kładkach, a następnie [po piachu](#) udamy się na [ogromny](#) obszar [ruchomych wydym](#). Ostatnia z nich, na szczycie której znajduje się [punkt widokowy](#) wznosi się [50 metrów](#) nad poziom wody. [Widoków](#) nie da się opisać - po prostu trzeba tam być - z jednej strony Bałtyk, a z drugiej [Zalew Kuroński](#) ! Pod [wędrującymi piaskami](#), przez które idziemy znajdują się [zasypane wsie](#)

rybackie. Senieji zniknęła w 1675 r, Nagliai w 1732, Naujieji 30 lat później, ostatnią Nagiliai piach zasypał w 1854 r. Z parkingu do punktu widokowego mamy do przejścia 1 km. Powrót tą sama drogą. Po przejechaniu kolejnych 10 kilometrów możemy udać się na spacer na szczyt wydmy Vecekrugo. (z parkingu 1,3 km, powrót tą sama drogą). W końcu dojeżdżamy do największej z kurońskich [miejscowości](#) - [Nidy](#) - wzmiankowanej jako [wieś rybacka](#) już XIV w. W jej skład wchodzi trzy pierwotne osady. Historia miejscowości podobna jest do innych na tym terenie i można ją opisać jako ciągłą walkę człowieka z zasypującym wszystko piaskiem. Dziś na stałe mieszka tu 1500 osób.

[Zwiedzanie Nidy](#) rozpoczniemy od [cmentarza etnograficznego](#) (!) na którym znajdziemy charakterystyczne dla tego regionu, drewniane i bogato [rzeźbione nagrobki](#) zwane *krikštai*, nawiązujące swoim kształtem do pogańskiego Drzewa Światła. [Centrum](#) miejscowości i ulicę, prowadzącą do [Muzeum Chaty Rybackiej](#), otaczają typowe, drewniane domy, na których jeszcze do dziś zobaczyć można wiatrowskazy. Podobnie jak w Juodkrante i tu dominującymi kolorami jest [błękit i czerwień](#). W muzeum możemy zapoznać się z codziennym życiem mieszkańców mierzei, związanym z wodą, rybami i bursztynem. Od strony [Zalewu](#) eksponowana jest także [zabytkowa łódź rybacka](#). Na końcu ulicy, przy skwerze obok falochronu postawiono obelisk informujący o wpisie Mierzei Kurońskiej na [Listę UNESCO](#). Wracamy do samochodu i udajemy się na sam skraj Litwy tuż pod [granicę z Rosją](#), aby spojrzeć na miasto z [Wydmy Parnidis](#) o wys. [52 m n.p.m.](#), której zbocza opadają na południowy kraniec [Nidy](#) (z parkingu 300 m, mapa poniżej). Miejsce to zwane jest przez miejscowych [Doliną Śmierci](#), gdyż w latach 70-tych XIX w. mieścił się tu obóz dla francuskich jeńców wojennych. Ze [szczytu](#) możemy spojrzeć na rosyjską stronę „uzbrojoną” w wieżyczki strażnicze i patrolowaną przez pograniczników terenowymi samochodami poruszającymi się po Wydmie Wielkiej. Kryje ona dwie nieistniejące osady - Senoji Nida, która istniała do początku XVIII w. i Antroji Nida funkcjonującej tylko przez 30 lat. Obecnie ze względu na bliskość granicy Wydma Wielka - ostatnia po stronie litewskiej - jest niedostępna dla turystów. Nieopodal miejsca, w którym stoimy znajduje się ogromny zegar słoneczny. Można tu także dotrzeć, biegnącym piaszczystą ścieżką, [szlakiem turystycznym](#) z Nidy (z centrum 1,6 km).

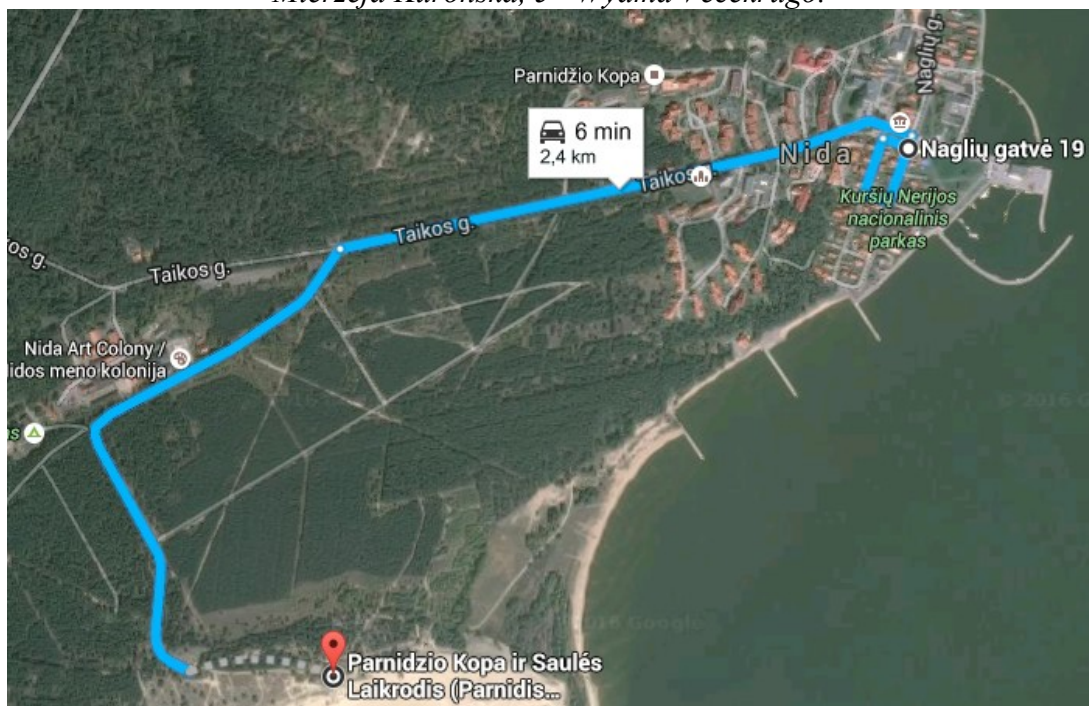
[Wracając do Kłajpedy](#) koniecznie należy minąć skrzyżowanie, biegnące do [przeprawy promowej](#) i udać się do położonej na Mierzei dzielnicy - Smiltyne, która z racji przynależności administracyjnej nie jest częścią Neryngi. Willową zabudowę tej części miasta od razu wskazuje, że od zawsze była to miejscowość wypoczynkowa. Prawie na północnym krańcu odnajdziemy Delfinarium (z lwami morskimi) i Litewskie Muzeum Morza, zaś nieco wcześniej [Zagrodę Rybacką](#), będącą rekonstrukcją tradycyjnego [gospodarstwa rybackiego](#) z końca XIX w. W krytej strzechą chacie zgromadzono sprzęty rybackie, a także przedmioty codziennego użytku mieszkańców. W pobliżu ustawiono zabytkową [łódź rybacką](#) zwaną „kurońską”. Nieopodal znajduje się ekspozycja [kutrów rybackich](#), na którą składają się trzy statki - „Dubingiai”, „Kolyma” i „PTB - 7167”. Zwiedzać można pierwszy z nich - trawler - pływający dawniej pod [radziecką banderą](#). Z nadbrzeży rozciąga się ponadto interesująca panorama na kłajpedzką starówkę. (Filmy z [przeprawy promowej](#): [1,2,3,4,5,6.](#))



Mierzeja Kurońska, 1 - przeprawa promowa, 2 - Wzgórze „Niedźwiedzia Głowa”, 3 - Góra Avino, 4 - ruchome wydmy w Rezerwacie Nagliu, zielone kropki - parkingi.



Mierzeja Kurońska, 5 - Wydma Vecėkrugo.



Trasa z centrum Nidy do parkingu pod Wydmą Parnidis.

Następny dzień przeznaczymy na zwiedzanie Kłajpedy - głównego portu morskiego Litwy, będącego także najbardziej na północ wysuniętym niezamarzającym portem Morza Bałtyckiego. Pod względem wielkości miasto zajmuje trzecie miejsce w kraju, jednak dzięki swojemu położeniu odczuwalna jest tu isia europejska, zachodnia atmosfera. Nowe i Stare Miasto oddziela, uchodząca tu do Zalewu Kurońskiego rzeka Dane.

Powstanie pierwszej osady o nazwie Memelburg, będące wynikiem porozumienia pomiędzy biskupem kurońskim, a Zakonem Kawalerów Mieczowych przypada na rok 1252. Nazwa miejscowości była skutkiem pomyłki, gdyż w średniowieczu uważano Mierzeję za deltę Niemna, którego nazwa w języku niemieckim brzmiała Memel. Choć tutejsi mieszkańcy od wieków nazywali osadę Kłajpedą, etymologia nazwy nie jest do końca znana. Ludowe podania wspominają ślady stóp pozostawione na grząskim gruncie (*lit. klaipe pedas*). Legenda natomiast mówi o dwóch braciach, którzy szukali dogodnego miejsca do osiedlenia. Jeden z nich miał zatrzymać się zad brzegiem morza, zaś drugi poszedł dalej, zniechęcony wilgotnym, grząskim gruntem. Po pewnym czasie pierwszy zaniepokojony o los brata udał się na jego poszukiwania, lecz znalazł tylko odciski stóp na błotnistej ziemi. Językoznawcy twierdzą, że nazwa pochodzi z języka Kuronów, pierwotnie zamieszkujących te ziemie (*klaip* - znaczyło chleb, a *-eda* - jeść). Uzasadnieniem tego byłby fakt, że oprócz rybołówstwa zajmowali się oni wypiekiem chleba. Nowa osada dość szybko otrzymała prawa miejskie, co przyczyniło się do jej rozwoju. W XIX w. przez rok miasto było stolicą Prus. Pierwsza pisemna wzmianka odnosząca się do *Colopede* pojawiła się w 1413 r. W ciągu kolejnych wieków największe spustoszenia przynosiły pożary, szczególnie ten w 1540 r. Na mocy traktatu wersalskiego w 1920 r. Kłajpeda została oddzielona od Niemiec, a wybuchłe 3 lata później powstanie doprowadziło do przyłączenia jej wraz z tzw. Krajem Kłajpedzkim do Litwy. Tutejsze stare miasto położone jest na lewym brzegu rzeki Dane. Zostało prawie w całości zrekonstruowane po zniszczeniach drugowojennych, jednak zachowało, średniowieczny układ urbanistyczny z jednym wyjątkiem... Radzieccy architekci po wojnie nie odbudowali znajdujących się tu kościołów.

Zwiedzanie zaczniemy od nadbrzeży rzecznych, przy których od 1971 r. stoi [Żaglowiec „Meridianas”](#). Ten [trójmasztowiec](#) został zbudowany w 1948 r. w Finlandii. Trafił tu po zakończeniu swojej służby jako [statek treningowy](#) fińskiej Akademii Morskiej. W czasach ZSRR mieściła się tu [popularna restauracja](#). Obecnie po remoncie przeprowadzonym w 2012 r. wrócił na swoje miejsce i nadal pełni funkcję restauracji.

Wędrując ulicami [starówki](#) napotkamy liczne, zabawne rzeźby, a wśród nich kominiarza, który przysiadł na dachu jednej z kamienic. W szczycie budynku znajduje się guzik, który złapany na widok [kominiarza](#) ma ponoć przynosić szczęście. Nieopodal umieszczono worek z wysypującymi się niego pieniędzmi, dalej miniaturową mysz i [kota o twarzy dżentelmena](#), zaś przy starym porcie z wody wychodzi [czarna zjawa bez twarzy](#).

Plac targowy, a obecnie Teatralny zabudowany jest [kamienicami](#), z których najciekawsze są te wykonane w konstrukcji szachulcowej. Jedną z jego pierzei zajmuje [teatr](#) wzniesiony w XVIII w. i stanowiący wówczas główną instytucję kulturalną miasta. W historii zapisał się także jako miejsce, z którego Hitler wygłosił przemówienie w dzień po przyłączeniu Kłajpedy do III Rzeszy. Przed teatrem stoi pomnik urodzonego tu Szymona Dacha o tyle ciekawy, że na postumencie ustawiono postać bohaterki jednego z utworów poety - [Anusi z Tharau](#). Monument wykonał niemiecki rzeźbiarz w 1912 r., ale usunięto go, gdyż figurka dziewczynki stała tyłem do przemawiającego Hitlera. Pomnik wrócił na swoje miejsce dopiero w 1990 r.

Idąc wzdłuż rzeki dochodzimy do Starego Portu Zamkowego - terenu intensywnych działań rewitalizacyjnych w ostatnich latach, który ma zostać zamieniony w tętniącą życiem [dzielnicę turystyczną](#) z mariną jachtową, hotelami i restauracjami. Jeden z najciekawszych budynków o konstrukcji szachulcowej zajmuje [Hotel Stary Młyn](#), którego bryła została uzupełniona

nowoczesnymi przeszkleniami. Z portu widoczne są [bastiony ziemne](#) stanowiące elementy XIII - wiecznego zamku krzyżackiego, który nie dorwał do naszych czasów.

Wracając na [ulice starówki](#), co pewien czas zobaczymy XVIII -wieczne domy z tzw. muru pruskiego. Konstrukcja budynków opiera się na [drewnianym szkielecie](#), którego przestrzenie wypełniano gruzem, gliną i trzcinią, a ze względu na swoją lekkość doskonale sprawdzała się na bagnistych terenach miasta. Najciekawszym zespołem tego typu [budownictwa](#) jest kompleks zamkniętych w czworobok [składów](#) i [magazynów kupieckich](#), na których [podwórku](#) możemy mieć pełne wrażenie o wyglądzie miasta przed wiekami.

Ostatnim punktem zwiedzania będzie odrestaurowany [Pasaż Friedricha](#), stanowiący ciąg restauracji, kawiarni i pubów, mieszczących się w [zabytkowych](#) typowych dla Kłajpedy domach. W niektórych możemy zamówić regionalne dania litewskie, co będzie stanowiło zwieńczenie zakończonego właśnie programu krajoznawczego.

Nasza podróż po Litwie dobiega końca. Marcowy termin wybraliśmy celowo, aby móc zobaczyć pustą i spokojną Mierzeję Kurońską, jednak w wielu z odwiedzonych przez nas miejsc nie uświadczymy tłumów nawet w sezonie. Po prostu nie znajdują się one w ofercie standardowych wycieczek, pozostając wciąż „poza utartymi szlakami”.

Marzec, 2016 rok

Artur i Agnieszka Ponikiewscy.